

Kazimierz Łęczycki

Globalny kryzys ekonomiczny i finansowy w kształtowaniu procesów koncentracji ziemi użytkowanej rolniczo

Shaping the processes of agricultural land concentration, against the background of the global economic and financial crisis

Kryzys ekonomiczno-finansowy jaki ma miejsce od 2008 r. jest przedmiotem analiz oraz opracowań naukowych i popularno-naukowych. Dominujący w latach 1980 – 2008 w myśli ekonomicznej nurt liberalizmu ekonomicznego ustępuje stopniowo miejsca doktrynom ekonomicznym preferującym większą rolę interwencjonizmu państwowego. Zmiany te mogą w istotny sposób kształtować procesy koncentracji ziemi użytkowanej rolniczo. 3 zjawiska ekonomiczne charakteryzujące zmiany w życiu gospodarczym po 2008 roku mogą kształtować procesy koncentracji ziemi. Są to: skala koncentracji czynników produkcji, ograniczanie roli rynków finansowych i doskonalenie struktur organizacyjnych podmiotów gospodarczych oraz wzrastająca ingerencja państwa w mechanizmy rynkowe.

Wstęp

Globalny kryzys gospodarczy, który towarzyszy naszej działalności na różnych płaszczyznach od września 2008 roku tj. momentu bankructwa banku Lehman Brothers jest jednym z podstawowych problemów ekonomicznych współczesnych czasów. W wielu publikacjach naukowych i popularno-naukowych, które ukazały się w ostatnim okresie ekonomiczni, socjologowie czy politolodzy o uznanym dorobku naukowym i publicystycznym analizują różne aspekty trwającego w dalszym ciągu (VII- 2012) kryzysu gospodarczego. Ważnym nurtem dyskusji są kwestie związane z określeniem roli interwencjonizmu państwowego w mechanizmy funkcjonowania gospodarki rynkowej. Trzeba wyraźnie podkreślić, że jest to jeden z fundamentalnych problemów organizacji i funkcjonowania różnych systemów ekonomicznych.

Problemy gospodarcze wielu krajów europejskich jednoznacznie pokazują, że zjawiska kryzysowe w mogą trwać jeszcze przez dłuższy okres czasu. Dlatego też w takich sytuacjach rola państwa w życiu gospodarczym zawsze wzrasta, zarówno na skutek interesów sil politycznych sprawujących władzę jak również społeczeństw. Jest ona szczególnie w rolnictwie i na obszarach wiejskich.

Sytuacja gospodarcza większości krajów po wrześniu 2008 roku ma jakościowo odmienny charakter w stosunku do lat poprzednich. Znajduje to swoje odzwierciedlenie w analizach i ocenach problemów ekonomicznych w literaturze przedmiotu i w innych publikacjach. Dlatego też określenie zasadniczych kwestii stojących przed wybranymi

kierunkami polityki rolnej w nowych uwarunkowaniach ekonomicznych i politycznych staje się problemem kluczowym.

Aspekty metodyczne opracowania

Głównym celem niniejszego opracowania jest próba ustalenia, w jakim zakresie trwający w dalszym ciągu kryzys ekonomiczno-finansowy może kształtować kierunki rozwoju koncentracji czynników produkcji, a zwłaszcza koncentracji ziemi użytkowanej rolniczo w Polsce. Dla realizacji tak zdefiniowanego celu głównego sformułowane zostały następujące cele szczegółowe:

- a) określenie i identyfikacja podstawowych tematów i treści ekonomicznych opisujących w wybranych publikacjach naukowych oraz popularno-naukowych aktualny kryzys ekonomiczno-finansowy,
- b) próba określenia obszarów, kierunków oraz zakresu wpływu wybranych elementów kryzysu gospodarczego w kształtowaniu procesów koncentracji ziemi użytkowanej rolniczo.

W niniejszym opracowaniu przyjęte zostało założenie, że ekonomiści, socjologowie oraz politolodzy o uznanym dorobku naukowym na świecie wyrażają w wymiarze merytorycznym (artykuły prasowe, wywiady, itp.) opinie zgodne z prawidłowościami i teoriami ekonomicznymi wynikającymi z efektów prowadzonych przez nich prac badawczych. Prezentowane przez nich poglądy, w swej treści dotyczą aktualnych tendencji i trendów w kształtowaniu kierunków dostosowań do zachodzących zmian w uwarunkowaniach życia gospodarczego. Uznajemy, że takie podejście ma mocny wymiar utylitarny, co w przypadku konieczności szybkich działań ze strony polityki gospodarczej jest bardzo istotne. Z badawczego punktu widzenia, przyjęty sposób postępowania minimalizuje okres czasu upływający od wytworzenia informacji do dotarcia z nią do finalnego odbiorcy, dzięki czemu możliwe jest podejmowanie szybkich i racjonalnych decyzji.

Podstawowym materiałem badawczym wykorzystanym w przygotowaniu niniejszego opracowania były poglądy i opinie przedstawione w wybranych publikacjach o zachodzących wydarzeniach gospodarczych zamieszczone w latach 2007 – 2012 w „Gazecie Wyborczej” oraz „Dzienniku” i zawartym w nim tygodniku idei „Europa” (szczegółowy wykaz wykorzystanych publikacji zamieszczony jest w spisie literatury).

Współczesny kryzys gospodarczy jako inspiracja do rozważań nad kierunkami rozwoju ekonomii

Opisując aktualny światowy kryzys ekonomiczny i finansowy ekonomiści oraz publicyści zajmujący się publicystyką ekonomiczną w aspekcie społeczno-organizacyjnym uznają za istotne następujące kwestie:

- troska człowieka o bardziej godne i lepsze życie, uznawane przez wielu za cel nadrzędny,
- problemy wynikające z upowszechniającego się w ostatnich latach uprawiania polityki na szczeblu ponadnarodowym,

- kształtowanie właściwego, bardziej racjonalnego sposobu myślenia oraz traktowanie dobra wspólnego jako jednej z ważniejszych wartości w życiu społecznym człowieka,
- naturalne dążenie człowieka do pełnej wolności, która staje się jednym z ważnych celów jego działania.

Dużą wartość poznawczą mają także charakterystyki obecnej sytuacji makroekonomicznej, w istotny sposób odmienne od wcześniejszych sytuacji kryzysowych (zaczynając od kryzysu lat 1929 – 1933, poprzez następne, z roku 1973, 1997 i 2001). W publicystyce ekonomicznej obecna sytuacja kryzysowa bywa czasami określana, zwłaszcza przez ekonomistów reprezentujących nurt neoklasyczny jako depresja i ma oznaczać zbliżony do zera, powolny wzrost, ale nie spadek produkcji¹. Jej kluczowe elementy to:

- funkcjonowanie światowej gospodarki od ponad 40 lat bez pieniądza opartego na stabilnych podstawach,
- zadłużenie podmiotów gospodarczych i niskie stopy procentowe, powodujące podejmowanie wielu błędnych decyzji inwestycyjnych,
- sytuacje gospodarcze w których to kapitał na rynki światowe dostarczany jest przez państwa biedne (np. Chiny), a nie bogate (np. USA),
- zmniejszająca się liczba osób pracujących na utrzymanie coraz większej liczby emerytów,
- duże deficyty budżetowe powstałe na skutek obniżania świadczeń podatkowych,
- zaspokojona w krajach zamożnych konsumpcja, która hamuje skłonność tych społeczeństw do zwiększonego wysiłku.

Globalny kryzys gospodarczy, w tym a może przede wszystkim, kryzys finansowy stał się inspiracją do kolejnych analiz i wyrażania opinii w kwestiach istoty rynku oraz mechanizmów jego funkcjonowania. Wywołał on i ożywił ponowną dyskusję nad teoretycznymi podstawami rozwoju ekonomicznego. Kolejne doświadczenia praktycznego życia gospodarczego zarówno w układzie globalnym jak i regionalnym pogłębiają naszą wiedzę o rynku oraz rozumienie niektórych zjawisk związanych z kryzysami. W kwestiach tych wypowiadali się i w dalszym ciągu zabierają głos reprezentanci różnych dyscyplin naukowych. Ich spory i polemiki obejmują bardzo często kwestie dotyczące roli i znaczenia dwóch głównych nurtów myśli ekonomicznej, tj. neoklasycyzmu oraz keynesizmu w kształtowaniu metod oraz sposobów rozwoju ekonomicznego społeczeństw.

W praktycznej działalności gospodarczej na poziomie makroekonomicznym nie ustrzeżono się jednak w różnych okresach czasu od popadania w skrajności. Gdy w jednym okresie historycznym w polityce gospodarczej dominujące znaczenie miała keynsovska myśl ekonomiczna, to w następnym triumfy święcił liberalizm ekonomiczny. W rozwoju gospodarczym zjawiska takie należy uznać za niekorzystne, dlatego też, jak podaje A. Szahaj² brytyjski filozof polityki John Gray przestrzega przed popadaniem w tzw. „bolszewizm rynkowy”, czego np. wg niego nie ustrzegła się w latach 1979 – 1990 M. Thatcher. Jest naturalne, że fundamentalizm rynkowy jest zjawiskiem niekorzystnym i zwolennicy liberalizmu ekonomicznego dopuszczają w określonym zakresie ingerencję państwa w życie gospodarcze. Podobnie jak

¹ L. Balcerowicz: Skąd się bierze katar. Gazeta Wyborcza z 5.12. 2011.

² A. Szahaj: Liberalizm przeciwko neoliberalizmowi. Gazeta Wyborcza z 20-21.08. 2011.

zwolennicy Keynesa uznają dominujące znaczenie mechanizmów rynkowych w funkcjonowanie gospodarek. Do problemów tych nawiązuje również Bensaïd³ i przestrzega przed możliwą „powtórką z historii”. W chwili obecnej mamy do czynienia ze stopniowo następującym powrotem do różnych wariantów polityki ekonomicznej opartej na teorii Johna Maynarda Keynesa. Bensaïd twierdzi, że nie jest to dobra droga, ponieważ keynesizm wchodzi, z naturalnym dla kapitalizmu, dążeniem do nieograniczonego zysku. Dlatego też jak twierdzi, za kilka lat będziemy mieli do czynienia z kolejną liberalną kontrewolucją.

Uważa się, że dominacja liberalizmu ekonomicznego w latach 1980 – 2008 ukształtowała w społeczeństwach pewien sposób myślenia o gospodarce oraz ludzką mentalność. Przyjmowane było założenie, że dynamika popytu i podaży, przez cały czas zmierzająca do równowagi, to najlepsza metoda racjonalnego wykorzystania czynników wytwórczych. Dlatego za szczególnie istotne należy uznać konstatację A. Bergena⁴, który powiedział, że od pewnego czasu jest jasne, iż wolny rynek nie funkcjonuje tak jak powinien. Okazuje się coraz bardziej, że jego autoregulacyjne zdolności, wynikające z zasad wolnego rynku, są ograniczone. Koreański ekonomista, pracujący na Uniwersytecie w Oxfordzie Ha-Joon-Chang⁵ twierdzi wprost, że wolny rynek to zwykła iluzja. Występujące ograniczenia (np. zakaz zatrudniania dzieci w kopalniach czy 8-godzinny dzień pracy) traktujemy obecnie jako naturalne i przestajemy je zauważać. Są to natomiast ograniczenia, które jednoznacznie pokazują, że do rozumienia czy objaśniania terminu „wolny rynek” czy „gospodarka o mechanizmach rynkowych” należy podchodzić z pewną rozwagą. Zawsze w życiu gospodarczym pojawiać się będą następne, kolejne ograniczenia, które po pewnym okresie czasu, ponownie przestaną być zauważane. Francuski publicysta ekonomiczny Guy Sorman⁶ mówi, że podstawową cechą rynku jest nieprzewidywalność (powinniśmy jedynie mówić o ograniczaniu stopnia ryzyka). Jest to z jego strony sugestia w kierunku ustalenia na nowo, w związku z kryzysem, reguł gry rynkowej. Chodzi głównie o osłabienie pozycji rynków finansowych. Sorman akcentuje także wzrastającą w szybkim tempie złożoność rynków, przy jednocześnie słabym postępie w tworzeniu informacji rynkowej, którą wraz z transparentnością uznaje za fundamenty rozwoju rynków. Subiektywność wytwarzanej informacji to wg niego jedna z przyczyn obecnego kryzysu. Mówiąc o rynku w kontekście znaczenia informacji rynkowej trzeba odwołać się do poglądów F. Hayka⁷ przedstawionych w wydanej w 1937 roku pracy „Ekonomia

³ D. Bensaïd : Liberalizm wchłonął lewicę. Dziennik – tygodnik idei Europa z 11-13.04. 2009.

⁴ A. Bergen: Wolny rynek nie działa `tak jak powinien. Wywiad w The Wall Street Journal Polska z 27. 10. 2008.

⁵ Ha- Joon-Chang: Tego ci nikt niemowie o kapitalizmie. Wywiad w Gazecie Wyborczej z 31.12.2011 – 1.01. 2012.

⁶ G. Sorman: Kryzys dopiero przed nami. Wywiad w Dzienniku – tygodniku idei Europa z 9-10.05. 2009.

⁷ Cytowana publikacja była elementem dyskusji toczącej się w latach 30. XX wieku, a dotyczącej możliwości racjonalnego kierowania gospodarką upaństwowioną. Jeden z aktywnych dyskutantów Ludwig von Mises twierdził, że poprzez centralne zarządzanie nie będzie można sensownie rozwijać gospodarki, ponieważ likwidacja rynku oznacza likwidację informacji, którą on daje. To ceny mówią o popycie, a pieniądz jest wskaźnikiem efektywności produkcji. Bez znajomości tych mierników centralny planista nie będzie w stanie podejmować racjonalnych decyzji. Nawet gdyby dysponował olbrzymimi możliwościami analitycznymi nie zastąpi rynku. Informacje włożone do maszyn liczących będą błędne i ubogie. Życie w pełni potwierdziło oceny formułowane przez Hayka i Misesa.

i wiedza” (Economics and Knowledge)⁸. Konstatował on, że informacje będące w dyspozycji podmiotów gospodarczych są po części niemożliwe do przekazania, ponieważ wiedza jest rozproszona i w jakiś sposób uwięziona u konsumentów, producentów czy handlowców, którzy nią dysponują. Mechanizm rynkowy spontanicznie reaguje na ową wiedzę. Do osiągnięć naukowych Hayka i Misesa do tyczących spontaniczności rynku nawiązuje również R. Scruton⁹ mówiąc, że jest to warunek istnienia każdej ustabilizowanej społeczności. Jednocześnie zaznacza, że prawidłowo funkcjonujący rynek nie jest grą o sumie zerowej i przynosi korzyści wszystkim jego uczestnikom. Z kolei J. Attali¹⁰ akcentuje naturalną skłonność rynków do podbojów. Nie akceptują one żadnych granic ani podziałów terytorialnych. Swoją drapieżnością wchodzi w konflikt z państwem, którego pozbawiają wszelkich kompetencji. Jakikolwiek próby ograniczania jego roli poprzez agencje państwowe kończą się fiaskiem, ponieważ mocarstwa przemysłowe, finansowe czy technologiczne nie zgodzą się na policentryczną równowagę. Zjawiska takie mają miejsce na skutek permanentnego poszukiwania przez rynki nowych źródeł zysku. W poszukiwaniach wejdą w obszar zdominowany obecnie przez państwo, tj. m. in. edukację, ochronę środowiska czy służbę zdrowia.

Za celowe należy uznać przedstawienie w tym miejscu poglądów jednego z głównych ideologów nurtu liberalnego F. Hayka. Widział on doskonale konieczność ewolucji poglądów liberalnych. Sugerował, aby w czasach niepewności każdy obywatel miał zagwarantowane minimum życiowe. Twierdził, że jedyna rzecz, której nie zniesie nowoczesna demokracja to znaczące obniżenie poziomu życia społeczeństw lub nawet tylko dłuższa jego stagnacja. Wypowiedzi wielu ekonomistów ze znaczącym dorobkiem naukowym dosyć jednoznacznie pokazują, że stawianie na przeciwstawnych biegunach liberalizmu ekonomicznego oraz nurtów etatystycznych jest bardzo często bezprzedmiotowe.

Kryzysy gospodarcze o zasięgu globalnym, zarówno ten z lat 1929 – 1933 jak i obecny rozpoczęły w 2008 roku, unaocznily istotną rolę państwa w funkcjonowaniu gospodarki opartej na mechanizmach rynkowych. J. M. Keynes, obserwując i analizując życie gospodarcze w wielu krajach już na przełomie lat 20. i 30. ubiegłego wieku pisał w 1930 roku (wkrótce po rozpoczęciu się kryzysu gospodarczego), że zasoby przyrody i narzędzia człowieka są tak samo płodne i wydajne jak były. Mieliśmy natomiast do czynienia z sytuacją, kiedy to fabryki i statki stały beczynnymi, a ich załogi szły na bezrobocie. Zboże, kawę i cukier topiono lub palono, natomiast bezrobotni nie mieli co jeść. Widząc takie sprzeczności Keynes dochodził do wniosku, że siły polityczne sprawujące władzę w wielu krajach popełniali błędy w kontrolowaniu delikatnej „maszyny” jaką jest gospodarka, której działania do końca nie rozumieli. Dlatego nasuwało się pytanie, czy w mechanizmach zarządzania, zarówno w ujęciu makroekonomicznym jak i na poziomie mikro, wszystko przebiega prawidłowo? Bo jedynie w ten sposób można podchodzić do zjawisk ekonomicznych, w którym to

⁸ W. Gadomski: Własność, czyli fundament rynku. Gazeta Wyborcza z 17.12. 2009.

⁹ R. Scruton: Religia może zapobiec rozkładowi społeczeństw. Dziennik – tygodnik idei Europa z 10.02. 2007.

¹⁰ Jacques Attali – wykładowca ekonomii na francuskich uczelniach, założyciel Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju . J. Attali: Krótka historia przeszłości – demokracja i rynek w XXI wieku. Dziennik – tygodnik idei Europa z 14.03. 2009.

z jednej strony mamy niewykorzystywane czynniki wytwórcze w przedsiębiorstwach, natomiast z drugiej duże grupy bezrobotnych.

W kontekście powyższego przykładu należy widzieć pogląd J. Vogla¹¹, który, rozpatruje ten problem z czysto ideowego punktu widzenia. Zadaje on mianowicie następujące pytania: czy rynek i konkurencja są rzeczywiście najbardziej sprawiedliwymi mechanizmami funkcjonowania gospodarki? Czy nie jest to tak, że samoregulujące się mechanizmy rynkowe mają miejsce przede wszystkim na niedużych rynkach dóbr i usług, gdzie popyt i podaż mają ograniczone rozmiary, natomiast na rynkach globalnych mechanizmy ich funkcjonowania mogą być odmienne? Czy rynki finansowe różnią się od rynku dóbr i usług rzeczowych i przez to funkcjonują na innych zasadach? Dalej stwierdza, że rynki potrzebują do swojego funkcjonowania dużego udziału państwa. Odegrało ono istotną rolę w tworzeniu współczesnych rynków finansowych. Z kolei T. Judt¹² mówi, że państwo jest naszą ostatnią deską ratunku. Takie jego instytucje jak protekcjonizm, standaryzacja, regulacja, dotacje czy gwarancje rządowe, zwłaszcza w sytuacjach kryzysowych, okazują się z reguły bardzo przydatne. Z istotną rolą państwa w gospodarce, kontynuuje, związane są również powszechne świadczenia społeczne oraz kształtowane na pewnym poziomie ograniczenia nierówności dochodów oraz stopnia zamożności. Zalicza je do istotnych czynników rozwoju gospodarczego.

Do Keynesa odwołuje się współczesny, amerykański ekonomista, noblista z 2008 roku, Paul Krugman¹³. Analizując konsekwencje utrzymywania przez banki centralne przez długi okres czasu niskich stóp procentowych odwołał się do poglądów i opinii Keynesa, który po kryzysie gospodarczym 1929 – 1933 doszedł do wniosku, że musi istnieć dolna granica stóp procentowych. Kiedy polityka monetarna zawodzi, należy sięgać do sektora publicznego, który powinien przejąć zadania ożywienia gospodarki. W pewnym momencie w sytuacjach kryzysowych sektor prywatny przestaje interesować się inwestycjami. Można więc wyrazić pogląd, że problemem jest kwestia określenia granicy do której można obniżyć stopy procentowe, natomiast później inicjatywa gospodarcza powinna przechodzić w ręce państwa. Teorie Keynesa zaczęły się upowszechniać i stanowiły podstawę kształtowania programów gospodarczych rządów, szczególnie po zakończeniu II Wojny Światowej. Niewątpliwie trudno jest jednoznacznie określić, czy tylko silna ingerencja rządów w życie gospodarcze czy również inne czynniki, jak np. duża aktywność gospodarcza społeczeństw europejskich po zakończeniu II Wojny Światowej przyczyniały się do rozwoju gospodarczego.

Lata 1950 – 1980 to okres silnej dynamiki gospodarek krajów Europy Zach. oraz USA, która wynosiła średnio ok. 3,0% per capita. Równocześnie panowała większa równość społeczna, dzięki czemu dużo większa część społeczeństw korzystała z korzyści wzrostu gospodarczego¹⁴. Również przytaczany wyżej Szahaj stwierdza, że w krajach skandynawskich, Austrii czy USA w latach 1945 – 1975 osiągnano najlepsze rezultaty gospodarcze, kiedy to wolny rynek w stosunkowo wysokim stopniu podlegał

¹¹

¹² T. Judt: Buldożer innowacji – dlaczego obawiamy się współczesnego kapitalizmu. Dziennik – tygodnik idei Europa z 27.03. 2008.

¹³ P. Krugman: Dlaczego ekonomiści niczego nie zrozumieli. Gazeta Wyborcza z 31.10 – 1.11. 2009.

¹⁴ A. Leszczyński: Kapitalizm z ludzką twarzą. Gazeta Wyborcza z 5-6.12. 2009.

regulacjom państwa, występowały różne formy własności, natomiast podatki ustawiono na takim poziomie, aby pokryć potrzeby państwa opiekuńczego.

Analizując problematykę interwencjonizmu państwowego w gospodarce w kontekście przedstawionych powyżej istotnych elementów mechanizmów rynkowych warto przytoczyć pogląd wyrażony przez Skidelsk'ego¹⁵, kiedy to stwierdza, że keynesowska wizja źródeł kryzysu nie różni się tak bardzo od haekowskiej, ponieważ w obu dominujące znaczenie ma nadmierne zadłużenie. Różne są jedynie wnioski. Hayk żąda zaciskania pasa, natomiast Keynes – większych wydatków. Keynes zauważył, że jeżeli gospodarstwa domowe, przedsiębiorstwa oraz rządy będą systematycznie oszczędzać, to gospodarka będzie nieuchronnie zwalniać, aż ludzie staną się na tyle biedni, że nie będą mieli z czego oszczędzać. Dalej Skidelski stwierdza, że również w 2009 roku kolejnemu wielkiemu kryzysowi zapobiegła skoordynowana, globalna interwencja. Kontynuując swoje rozważania wyraża pogląd, że w społeczeństwach wzrasta także świadomość tego, że odchudzenie sektora publicznego przy niskim poziomie wydatków to stagnacja i regres.

Godne przytoczenia są poglądy politologa B. Barbera¹⁶, który mówi, że interwencjonizm państwa mający likwidować jedynie bieżące problemy ekonomiczne mija się z celem. Niezbędny jest stały nadzór rynku przez instytucje demokratyczne. Za właściwe należy uznać wzbudzenie obywatelskiego, a nie konsumenckiego ducha. Bardzo jest potrzebna krytyczna refleksja nad stanem zachodniej cywilizacji. Aktualny kryzys może być początkiem końca paradygmatu, w którym jedynie pieniądze dają szczęście i satysfakcję z życia. Fundamentem nowego systemu wartości powinno być zaufanie.

Wybrane elementy globalnych zjawisk gospodarczych w kształtowaniu zmian zasobowych czynników wytwórczych w rolnictwie

Scharakteryzowane powyżej wybrane problemy zmian w życiu ekonomicznym oraz finansach międzynarodowych, stanowiące jednocześnie inspirację oraz źródło analiz i opracowań naukowych oraz popularno-naukowych, wywierają wpływ i kształtują zjawiska ekonomiczne w różnych obszarach naszego życia gospodarczego. Do takich można również zaliczyć problemy koncentracji ziemi użytkowanej rolniczo na obszarach wiejskich. Kwestie te mieszczą się i stanowią element szeroko widzianych problemów koncentracji czynników produkcji jak również samej produkcji w różnych sektorach gospodarki.

Koncentracja oznacza ześrodkowanie, skupienie, gromadzenie czegoś w jednym punkcie. Analizując z kolei to pojęcie z ekonomicznego punktu widzenia to koncentracja łącznie jest z centralizacją i oznacza formy akumulacji kapitałów już istniejących lub dołączaniu zysku do kapitału. Potrzeba koncentracji wynika przede wszystkim z ekonomicznej zasady ekonomii skali, której istotą jest oszczędność kosztów w stosunku do jednostkowego efektu.

¹⁵ R. Skidelski: Keynes kontra Hayk: dogrywka. Gazeta Wyborcza z 27-28.08. 2011.

¹⁶ Benjamin Barber – profesor Katedry Społeczeństwa Obywatelskiego i wykładowca Uniwersytetu w Maryland (USA). B. Barber: Skończył się festiwal konsumpcji. Dziennik – tygodnik idei Europa z 27.10. 2008.

Szczegółowa analiza i ocena materiału źródłowego, których treści stanowią podstawę niniejszego opracowania, pozwoliła wyodrębnić 3 główne zjawiska ekonomiczno-finansowe, mogące wpływać na procesy zmian czynników produkcji w rolnictwie. Zaliczyliśmy do nich: skalę koncentracji czynników wytwórczych w gospodarce, ograniczanie roli rynków finansowych i doskonalenie struktur organizacyjnych podmiotów gospodarczych, wzrastającą rolę interwencjonizmu państwowego w funkcjonowaniu podmiotów gospodarczych w różnych obszarach gospodarki.

Skala koncentracji czynnika produkcji

Rozważając problemy koncentracji czynników produkcji w rolnictwie można wyodrębnić 2 główne zagadnienia. Pierwszym z nich jest zjawisko samej koncentracji, natomiast druga kwestia, o wiele ważniejsza to skala koncentracji, rozumiana w tym przypadku jako ilość środka (np. czynnika ziemi) wykorzystywanego w procesie produkcyjnym. Nasuwa się następujące pytanie: w jakim zakresie uwidocznione podczas kryzysu cechy wolnego rynku oraz liberalizmu ekonomicznego mogą kształtować procesy koncentracji ziemi użytkowanej rolniczo? Za najbardziej właściwe uznajemy podejście traktujące proces koncentracji jako obiektywną konieczność wynikającą z postępu ekonomicznego i organizacyjnego. Woś¹⁷ mówi, że koncentracja jest efektem racjonalizacji gospodarowania. Dlatego też można uznać z dużą dozą prawdopodobieństwa, że wszelkie zawirowania w życiu gospodarczym, jak również nowe interpretacje naukowe zachodzących współcześnie przemian ekonomicznych w zasadzie nie będą miały zasadniczego wpływu na kierunki oraz tempo koncentracji ziemi. Jest ona w największym stopniu zjawiskiem organizacyjnym i można ją traktować jako przykład postępu organizacyjnego. Jest natomiast sprawą otwartą kwestia górnych granic, czyli skali koncentracji ziemi w jednym podmiocie gospodarczym. Porównania¹⁸ koncentracji ziemi z koncentracjami kapitału czy produkcji, które były tak bardzo charakterystyczne w okresie silnej dominacji liberalizmu ekonomicznego w gospodarce w układzie globalnym, w zasadzie jednoznacznie pokazują, że granice koncentracji muszą być bezwzględnie przestrzegane. Jak już powszechnie jest przyjęte, za jedną z głównych przyczyn obecnego kryzysu uważa się nadmierną koncentrację wszelkich działań w sferze finansów jak również samych podmiotów gospodarczych w tym sektorze gospodarki. Z samych swoich założeń ideowych liberalizm ekonomiczny będzie dopuszczał nieograniczoną koncentrację ziemi w rolnictwie (tak jak to miało miejsce w ostatnich latach w przypadku banków). Należy natomiast przypuszczać, że ingerencja państwa będzie miała miejsce w stosunku do zjawiska skali koncentracji ziemi. Przedstawione w poprzednim rozdziale tematy dyskusyjne, a dotyczące wzajemnych relacji między liberalizmem ekonomicznym a keynesizmem, w naszym odczuciu jednoznacznie pokazują, że wszystkie te problemy mają względny charakter.

¹⁷ A. Woś (za: Paszkowski S., 2004) Rolnicze renty strukturalne jako narzędzie przekształceń agrarnych w rolnictwie polskim. Rozprawy Naukowe, zeszyt 345, Roczn. Akademii Roln. w Poznaniu, Poznań. s. 171.

¹⁸ Nie ulega wątpliwości, że takie porównania obarczone są pewnym błędem, wynikającym z mniejszej porównywalności takich obiektów. Jednak nie są one aż tak bardzo różnicujące się, aby nie można było pozwolić sobie na formułowanie pewnych ogólnych wniosków.

Ograniczenie roli rynków finansowych i doskonalenie struktur organizacyjnych podmiotów gospodarczych

Ustalenie na nowo reguł gry rynkowej powinno polegać przede wszystkim na ograniczeniu dominującej pozycji i znaczenia rynków finansowych¹⁹. Panuje dość powszechna zgodność poglądów, co powyżej zostało zasygnalizowane, że to działania w tym sektorze gospodarki były bezpośrednią przyczyną aktualnego kryzysu gospodarczego²⁰. Nowe reguły gry rynkowej powinny polegać w głównej mierze na określeniu i przestrzeganiu właściwych (optymalnych) proporcji w zasobach podmiotów gospodarczych, w ramach których Griffin²¹ wyodrębnia zasoby rzeczowe, ludzkie, informacyjne i finansowe. Co prawda w niniejszym opracowaniu koncentrujemy uwagę na zasobach rzeczowych, to dla podkreślenia mocno wygórowanej w ostatnich latach roli zasobów i rynków finansowych w gospodarce, przedstawiamy opinię J. Krawca²², który szeroko rozumiany czynnik ludzki uznaje za jeden z kluczy do sukcesów gospodarczych. Akcentuje również chciwość rynków finansowych jako cechy gospodarek ostatnich lat.

Można przyjąć, że koncentracja ziemi to proces ekonomiczny mający na celu dopasowanie (sharmonizowanie) czynnika ziemi w gospodarstwach rolniczych do pozostałych elementów sił wytwórczych, a mianowicie czynnika ludzkiego oraz przede wszystkim pozostałych zasobów rzeczowych tj. budynków i budowli oraz maszyn, narzędzi i urządzeń technicznych.

Są to więc działania o charakterze organizacyjnym. W publikacjach ekonomicznych stanowiących podstawę niniejszych rozważań ponownie przedmiotem analizy są kwestie doskonalenia zarządzania, na co zwracał uwagę już Keynes w latach 30. ub. wieku. W związku z tym można wyrazić pogląd, że powrót w publikacjach do tych kwestii będzie oznaczał upowszechnianie się w opinii społecznej ich lepszej znajomości. Może to być również inspiracją do szerszych i bardziej pogłębionych badań tych problemów. Procesy koncentracji ziemi mieszczą się w obszarze doskonalenia organizacji w sferze jej zasobów rzeczowych. Przywrócenie właściwego znaczenia czynnikowi rzeczowemu, to w naszym odczuciu również działanie na rzecz godnego i lepszego życia większej części społeczeństwa. Chodzi jednak mimo wszystko, o coraz większą ilość dóbr materialnych, które tworzą mocne podstawy do wzrostu poziomu stopy życiowej ludności. Odnosząc powyższe kwestie do problemów koncentracji ziemi można powiedzieć, że jest ona elementem rozwoju zasobów rzeczowych gospodarstwa

¹⁹ 28-29 czerwca 2012 r. przywódcy państw UE uczynili pierwszy krok w tym kierunku i podjęli decyzję o stworzeniu jednolitego nadzoru nad działalnością banków komercyjnych.

²⁰ Można przytoczyć w tym miejscu pogląd ówczesnego kandydata w wyborach prezydenckich we Francji F. Hollande'a, który podczas wizyty w Warszawie 10 marca 2012 r. w wywiadzie udzielonym „Gazecie Wyborczej” użył następującego sformułowania „Biję na alarm przeciw wynaturzeniom świata finansów, które nie służą gospodarce”. W dalszej części wywiadu wypowiedział się za regulacją rynków finansowych na poziomie europejskim oraz reformami strukturalnymi na poziomach krajowych. Stwierdzenia te nabierają szczególnego znaczenia po wygranych przez niego wyborach prezydenckich we Francji, której pozycja w strukturach Unii Europejskiej jest szczególnie wysoka.

²¹ R. Griffin: Podstawy zarządzania organizacjami. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1999. s. 38.

²² Jacek Krawiec – działacz gospodarczy, prezes PKN Orlen (2012 r.). J. Krawiec: Przywódcy potrzebni od zaraz. Gazeta Wyborcza z 5.12. 2011.

i czyniona we właściwej skali przyczynia się w istotny sposób do obniżki kosztów produkcji. Taki sposób kształtowania się rzeczywistości gospodarczej stwarza również korzystne warunki dla poprawy konkurencyjności sektora rolno-spożywczego.

Problemy koncentracji a ingerencja państwa w mechanizmy rynkowe

Jednym z kluczowych wniosków wynikającym z analizy przebiegu zjawisk kryzysowych z lat 20. i 30. XX wieku oraz współczesnego kryzysu gospodarczego jest stwierdzenie faktu, iż w różnych zjawiskach i procesach gospodarczych istnieje granica od której to, dla zabezpieczenia się przed stagnacją i kryzysem niezbędna staje się głębsza ingerencja państwa w mechanizmy rynkowe oraz związany z tym wzrost stopnia i zakresu interwencjonizmu. Powstaje jedynie kwestia ilościowego jej określenia. Krugman jako przykład podaje rozwój sytuacji w ostatnich latach na rynkach finansowych. Problemy granicznych wielkości obejmują również procesy koncentracji ziemi. Rodzinne gospodarstwo rolnicze to jeden z najbardziej trwałych i stabilnych podmiotów gospodarczych. Postęp techniczny i organizacyjny powoduje, że jego potencjał wytwórczy, w tym oczywiście użytkowany obszar ziemi powinien systematycznie się powiększać. Istotniejszy jest natomiast sam fakt, że ta granica w którymś miejscu musi po prostu istnieć. Zwłaszcza w kontekście dopłat bezpośrednich z budżetu UE, których głównym celem jest poprawa sytuacji dochodowej rodzinnych gospodarstw rolniczych.

Podsumowanie i wnioski

Zmiany zachodzące w życiu gospodarczym w różnych krajach europejskich jak i pozaeuropejskich jednoznacznie pokazują, że kryzys ekonomiczny i finansowy ostatnich lat, który ma miejsce w dalszym ciągu znajduje swoje odzwierciedlenie w tematyce i treści publikacji naukowych i popularno-naukowych. Dominujące w latach 1980 – 2008 doktryny ekonomiczne poddawane są ostrej krytyce i wszechstronnej analizie. Do głosu dochodzą nowe lub inne idee i poglądy.

W pierwszej kolejności w coraz większym zakresie przedmiotem analiz są zagadnienia wolności człowieka i troski o jego szeroko rozumiany rozwój. Znaczenia nabierają kwestie dotyczące racjonalności gospodarowania. Sygnalizowane i przedstawiane są zjawiska odbiegające od powszechnie przyjętych interpretacji prawidłowości społeczno-ekonomicznych.

Za istotną należy uznać konstatację, że rynek czy gospodarka rynkowa to pojęcia, które mają względny wymiar. Za charakterystyczne dla ostatnich lat należy uznać zjawisko popadania w skrajności przy ocenie znaczenia różnych nurtów myśli ekonomicznej w ich praktycznej realizacji. Mamy również do czynienia z bardzo silnymi odwoływaniami się do klasyków ekonomii, którzy tworzyli w I połowie XX w. tj. Hayke'a, Misesa oraz Keynesa. Jednocześnie jest to popularyzacja i upowszechnianie przy okazji kryzysu idei i założeń klasycznych nurtów myśli ekonomicznej tj. neoklasycyzmu oraz keynesizmu. W toczących się polemikach aktywnym dyskutantem jest Paul Krugman, noblista z 2008 r., który jest gorącym zwolennikiem silnego interwencjonizmu państwa. W związku z tym pojawiają się w licznych publikacjach

wątpliwości, czy rynek i mechanizmy rynkowe w liberalnym wydaniu to rzeczywiście najlepszy sposób organizacji życia gospodarczego społeczeństw. Przedmiotem analiz są jego różne ujemne strony. Na tym tle eksponowane są dodatnie strony i zalety interwencjonizmu państwowego. Ma miejsce mocne eksponowanie dużego udziału państwa w tworzeniu i kształtowaniu rynków finansowych. Za zasługujące na uwagę należy uznać stwierdzenie Skidelski'ego, że istotą aktualnego kryzysu jest po prostu nadmierne zadłużenie. Akcentowany jest mocno wysoki rozwój gospodarczy jaki przechodziła Europa Zach. w latach 1950 – 1980, kiedy to koncepcje polityki gospodarczej oparte były na teorii J. M. Keynesa.

Na tle streszczonych powyżej zjawisk i procesów ekonomicznych analizowano problemy koncentracji podstawowego czynnika produkcji w rolnictwie tj. ziemi. Konkluzje są następujące:

- reguły i mechanizmy procesów koncentracji jakie zachodziły na rynkach finansowych mogą mieć podobny przebieg również w przypadku koncentracji ziemi,
- ze względu na to, że koncentracja z reguły od pewnego momentu ma wiele cech ujemnych niezbędne jest określanie granicy do których może ona być realizowana i dotyczy to zarówno sfery finansów jak i koncentracji ziemi,
- istnieje problem doskonalenia organizacji i życia gospodarczego, instytucjonalnych struktur organizacyjnych jak również samych podmiotów gospodarczych (na co zwracał uwagę Keynes), w związku z czym procesy koncentracji ziemi mocno wpisują się w doskonalenie struktur organizacyjnych gospodarstw rolniczych,
- polityka interwencjonizmu państwowego, której znaczenie w ostatnich latach i miesiącach wzrasta, może być przy właściwym podejściu do niej, istotnym instrumentem przyczyniającym się do doskonalenia procesów koncentracji w rolnictwie.

Literatura

Attali J.: Krótka historia przyszłości – demokracja i rynek w XXI wieku. Dziennik – tygodnik idei Europa z 14.03 2009.

Balcerowicz L. : Skąd się bierze katar. Gazeta Wyborcza z 5.12. 2011.

Barber B.: Skończył się festiwal konsumpcji. Dziennik – tygodnik idei Europa z 27.10. 2008.

Bensaid D.: Liberalizm wchłonął lewicę. Dziennik – tygodnik idei Europa z 11-13.04. 2009.

Bergen A.: Wolny rynek nie działa tak jak powinien. Wywiad w The Wall Street Journal Polska z 27.10. 2008.

Gadomski W. : Własność, czyli fundament rynku. Gazeta Wyborcza z 17.12. 2009.

Griffin R.: Podstawy zarządzania organizacjami. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Ha-Joon-Chang : Tego ci nikt nie powie o kapitalizmie. Wywiad w Gazecie Wyborczej z 31.12. 2011 – 1.01. 2012.

Heady E. A. : Ekonomia produkcji rolniczej, PWRiL, Warszawa 1967.

- Judt T.: Buldożer innowacji – dlaczego obawiamy się współczesnego kapitalizmu. Dziennik – tygodnik idei Europa z 27.03. 2008.
- Kornai J., 2002 : Czy warto się śpieszyć. Gazeta Wyborcza z 16-17.03. 2002.
- Krawiec J.: Przywódcy potrzebni od zaraz. Gazeta Wyborcza z 5.12. 2011 .
- Krugman P: Dlaczego ekonomiści niczego nie zrozumieli. Gazeta Wyborcza z 31.10-1.11. 2009.
- Leszczyński A.: Kapitalizm z ludzką twarzą. Gazeta Wyborcza z 5-6.12. 2009.
- Łęczycki K.: Ekonomiczno-organizacyjne podstawy dzierżawy ziemi i próba klasyfikacji terminologii, Roczniki Naukowe SERiA, t. XIII, z. 8, Warszawa-Poznań-Wrocław 2011.
- Scruton R. : Religia może zapobiec rozpadowi społeczeństw. Dziennik – tygodnik idei Europa z 10.02. 2007.
- Skidelsky R.: Keynes kontra Hayk: dogrywka. Gazeta Wyborcza z 27-28.08. 2011.
- Sorman G. : Kryzys dopiero przed nami. Wywiad w Dzienniku – tygodniku idei Europa z 9-10. 05. 2009.
- Szahaj A. : Liberalizm przeciwko neoliberalizmowi. Gazeta Wyborcza z 20-21.08. 2011.
- Vogel J. : Rynek już nie jest bogiem. Gazeta Wyborcza z 20-21.08. 2011.
- Woś A. (za: Paszkowski S., 2004): Rolnicze renty strukturalne jako narzędzie przekształceń agrarnych w rolnictwie polskim. Rozprawy Naukowe, zeszyt 345, Rocz. Akademii Roln. w Poznaniu, Poznań.

Summary

The economic and financial crisis that takes place since 2008 is a subject of many scientific analysis and popular science studies. In 1980 – 2008 economic liberalism was considered to be the main stream in the general economic thought. Nowadays the more popular one is that which allows and enlarges quite significant state intervention. Changes that come as consequences of such turn are supposed to significantly shape the agricultural land concentration processes. There are three main phenomena that occurred in the economic life after the year 2008, that can have a significant influence on shaping those processes: concentration of production factors, limiting the role of financial markets and developing organizational structures of the operators and growing state interference in market mechanisms.

Informacja o autorze:

Dr Kazimierz Łęczycki

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny

Wydział Przyrodniczy

Ul Prusa 12/14

08-110 Siedlce

leczycki@uph.edu.pl

tel. 662-217-745